

Chivas, Zabiłem motyla

Cześć, jak się czujesz? Wreszcie czuję się świetnie
Wczoraj zabiłem motyla i cieszę się, że go nie będzie
Cześć, powiedz mi, jak się czujesz? Boję się, że nie najlepiej
Nie wolno zabijać, ale zabij motyla, a nie pytasz, co u mnie

Wiem, że jak wyjdzie ta płyta, to wszystkie te durnie będą ciągle pisać, że są ze mnie dumni i czy v
Ty wyszedłeś na szmatę
Podpowiem ci co masz zrobić: wykurwiał z podłogi, bo chcę się położyć
W te długie wieczory się czuję jak wampir
Wkurwieni sąsiedzi, no i sąsiadki, bo zabiłem studio w tej szafce przy drzwiach
I to się przebija do połowy klatki, ale jak patrzę, kurwa, jest dwie po szesnastej, albo chwilę po czw

Cześć, jak się czujesz? Wreszcie czuję się świetnie
Wczoraj zabiłem motyla i cieszę się, że go nie będzie
Cześć, wiem, jak się czujesz. Twój też kiedyś w końcu ucieknie
A skoro pytasz, to chcę coś doradzić, może po prostu go zabij

Po prostu go zabij (po prostu go zabij)
Po prostu go zabij, ej, dobra

Pierdołę bordera (co?), bo to on wysłał te pozdrowienia
W domu byłem tylko śmieć, no i pedał
Miałem tam bardzo mało do powiedzenia, zacząłem to robić, żeby im dojechać
Dziękuję tato, sprawiłeś, że teraz kurwa jestem nie do rozpierdolenia
I nie chcę umierać, przepraszam bardzo, pora na spanko
Nawet ostatnio nie muszę nic brać, byleby zasnąć

Cześć, jak się czujesz? Wreszcie czuję się świetnie
Wczoraj zabiłem motyla i cieszę się, że go nie będzie
Cześć, wiem, jak się czujesz. Twój też kiedyś w końcu ucieknie
A skoro pytasz, to chcę coś doradzić, może po prostu go zabij

Po prostu go zabij (po prostu go zabij)
Po prostu go zabij (okej)